



Ciemno?? p?onie

Jakub Ćwiek

[Download now](#)

[Read Online](#) ➔

Ciemno?? p?onie

Jakub ?wiek

Ciemno?? p?onie Jakub ?wiek

Dworzec to jedyne bezpieczne miejsce. Ciemno?? tu nie zagl?da. Na razie... Przera?aj?ca podr? po ton?cych w ciemno?ci Katowicach.

Katowice G?ówny to miejsce, przez które przewijaj? si? dziennie tysi?ce ludzi. Wi?kszo?? pojawia si? tam na moment, cz??? zosta?a na znacznie d?u?ej. Bezdomni. Wybrani. Niegdy? mieli rodziny, prac?, wiedli mniej lub bardziej szcz???liwe ?ycie. Dzi? maj? tylko siebie i stare, ?mierdz?ce dworcowe hale. Wybra?a ich bowiem Ciemno??. Zap?on??a i nigdy ju? nie zgasa.

Natalia – studentka kulturoznawstwa – w podzi?ce za pomoc oddaje starszemu m??czy?nie znalezion? w portfelu monet?. Nie?wiadomie bierze tym samym na siebie cudze przekle?stwo. Ju? wkr?tce i dla niej zap?onie Ciemno??. Zamieniaj?c jej ?ycie w horror. Ratunku mo?e szuka? tylko w?ród podobnych sobie. Dworzec Katowice czeka...

Jakub ?wiek przekonuj?co oddaje specyfik? dworcowego ?ycia, skutecznie odwzorowuje nie tak dawn? rzeczywisto??. Z mistrzowsk? precyzj? dozuje napi?cie i umiej?tnie prowadzi barwnych bohaterów przez pogr??one w mroku piek?o.

Jakub ?wiek to pisarz, który w swej twórczo?ci ??czy popkulturowe tropy z osobistym do?wiadczeniem. Ju? kiedy studiowa? na ?l?sku, zwróci? uwag? na Katowice wraz z ich charakterystyczn? zabudow?, a jego najwi?ksz? uwag? przyci?gn?? stary dworzec. Gdy autor spisywa? *Ciemno?? p?onie*, nie przypuszcza? jeszcze, ?e po miejscu tym pozostanie tylko wspomnienie, a on stanie si? jego mimowolnym kronikarzem.

Historie bezdomnych, które z?o?y?y si? na zarys powie?ci, zbiera? z pierwszej r?ki, przez p? roku sypiaj?c na dworcu i na ile by?o to mo?liwe, dziel?c los jego mieszka?ców.

Ciemno?? p?onie Details

Date : Published July 4th 2008 by Fabryka S?ów

ISBN : 9788375740325

Author : Jakub ?wiek

Format : Paperback 312 pages

Genre : Fantasy, European Literature, Polish Literature, Horror, Urban Fantasy, Science Fiction Fantasy

 [Download Ciemno?? p?onie ...pdf](#)

 [Read Online Ciemno?? p?onie ...pdf](#)

Download and Read Free Online Ciemno?? p?onie Jakub ?wiek

From Reader Review Ciemno?? p?onie for online ebook

Jarosław says

Polecam szczególnie tym, którzy znaj? Katowice, albo przynajmniej okolice dworca g?ównego i sam dworzec oczywi?cie jeszcze przed rozpocz?tym remontem. A mo?e to nie remont tylko ciemno?? go poch?on??a?

Ola Gromala says

?wiek is amazing at building and keeping the tension high. Amazing read.

Zee says

Previously I've read only 'The Liar' by ?wiek which is a collection of short stories. When last week a friend of mine handed 'Ciemno?? p?onie' (the Darkness is burning) I really didn't mind.

To keep things sort and easy I must say the novel is great.

It's not too voluminous so reading it won't take you much of your time, but the emotions is brings are truly amazing.

The whole story takes place at a railway station of the Polish city of Katowice where The Chosen keep cover against the night which hosts the Darkness that, outside the boundaries of the station, wishes to consume, burn, annihilate them.

The Chosen are a bunch of people completely unconnected from different backgrounds and life stories and, by staying at the railway station, considered tramps, useless homeless.

The story is utterly frightening. It's been quite a time since I read anything like that. It's a kind of lunatic dream of your nightmares coming true.

I really recommend this to all seeking good, tight, and imaginative stories.

Lukasz Wedel says

Deep, dark, interesting. Very good read.

Wiedma says

Przyznam szczerze, ?e nigdy nie przypuszcza?am, ?e zaskoczy mnie proza Jakuba ?wieka. Czyta?am seri? "K?amca", zaczyta?am si? równie? w "Ch?opcach". Mam za sob? równie? pierwszy tom "Dreszcza", którego druga cz??? czeka na pó?ce na swój? kolej. Kiedy jednak w bibliotece wypatrzy?am "Ciemno?? p?onie" nie czyta?am jej opisu, tylko j? wypo?yczy?am. Na dobr? spraw? nie wiem czego si? po niej spodziewa?am, ale to, co dosta?am, przesz?o moje naj?mielsze oczekiwania.

L.L. says

Jakie? to by?o takie... nie wiem. Pomys? nawet niez?y, historia ciekawa i wci?ga, ale chyba j?zyk... "Natka"? serio? Mia?em dwie Natalie w klasie i na ?adn? nikt nie mówi? "Natka", ale ok - pewnie na niektóre tak mówi?, tylko ?e... uwa?am ?e tak w ksi??ce si? nie pisze, mnie takie rzeczy ra??, takie zbytnie zdrobnienia i to za ka?dym razem.

Zako?czenie do?? otwarte ale to akurat na plus. Przyznam, ?e najwa?niejszej sceny nie czyta?em - ciekawe czy to celowe w ebookach z gryzonia ;) problem w tym, ?e ta ksi??ka nie jest nawet tak dobra ?eby mnie szczególnie ciekawi?y strony, których brakuje...

tak?e nie wiem... 3,5/5

(21.05-27.05)

Alicja Górka says

<http://recenzent.com.pl/1/recenzja-ks...>

Oto katowicki dworzec, o którym mówi si? jak o ostatnim przystanku bezdomnych z ca?ego kraju. Gdy tu przychodzisz, to jedynie po to, ?eby umrze?. Prawda jest jednak du?o bardziej skomplikowana. Katowicki dworzec w opowie?ci ?wieka nie jest umieralni?, a ostatni? desk? ratunku przed Ciemno?ci?. To jedyne miejsce, gdzie Wybrani mog? si? ukry?, by nie pochwyci?y ich p?on?ce macki wroga. Skazani na spanie na kartonie, pe?ne pogardy spojrzenia i wieczny strach, pozbawieni monety ludzie, ?yj? na dworcu. Wkrótce do??cza do nich studentka kulturoznawstwa, Natalia, która nieopatrznie odda?a jednemu z Wybra?ców swój? monet? i dowiedzia?a si?, ?e Ciemno?? p?onie.

Pomys? jest ?wietny. Chapeau bas, jestem pod wra?eniem, u?cisn??abym autorowi r?k? i poklepa?a po plecach za ujawnienie ?wiatu tego fascynuj?cego konceptu. Osobi?cie nigdy ju? nie spojrz? na bezdomnych w ten sam sposób, szczególnie na tych, egzystuj?cych na dworcach. A wi?c ustalili?my – pomys? okaza? si? kapitalny. Niestety, gorzej z wykonaniem.

Nie o to chodzi nawet, ?e wykonanie jest kiepskie, ale ?e ma ogromny potencja?, by by? du?o lepszym. Historia mia?a szans? sta? si? mroczn? i demonicznie hipnotyzuj?c?, jak najlepsze powie?ci Kinga; mog?a je?y? w?oski na karku i zmusza? do szcz?kania z?bami ze strachu; zawiera?a w sobie predyspozycje, by zacz?li wzbogaca? si? terapeuci ca?ego ?wiata. Tymczasem ?wiek postawi? na spor? dawek? obyczajówki, du?o gadania i naprawd? garstk? faktycznego mroku. Skwiercz?ce cia?a, rozpadaj?ce si? ?wiaty, ?nieg z ?uszcz?cego si? krajobrazu? Boskie! Tylko, dlaczego tak ma?o?

W j?zykowym aspekcie „Ciemno?? p?onie” brakuje tej plastyczno?ci, o któr? a? prosz? si? przywo?ywane przez autora obrazy. Nie chodzi o nagromadzenie wyszukanych metafor i odkrywanie piekielnej strony Orzeszkowej. W którym? jednak momencie, i to nieszczególnie odleg?ym, ?wiek zaczyna powtarza? identyczne zwroty podczas opisywania kolejnych konfrontacji z Ciemno?ci?. W takich chwilach mia?am ochot? odszuka? autora i ?a?osnym g?osem zapyta?: ale dlaczego? No, dlaczego?

W tej sferze Jakub ?wiek sporo straci? w moich notowaniach, ale odbi? na kreacji bohaterów. Nie s? to mo?e

wybitnie skomplikowane psychologicznie postacie, gotowe wyjść z kart powieści, jeżeli tylko śladnie się poprosi, ale wyrażnie się od siebie odróżniają. Odmiennie perypetii, które popchnęły ich na dworzec to co, na co czekają. Widać tutaj wyrażnie, że opaciły się dni spędzone przez autora na katowickim dworcu.

„Opowieści dworcowe”, swoisty bonus dołączony do „Ciemno? p?onie”, nie przypadły mi niestety do gustu. Niepotrzebnie wulgarne, mało przekonujące i budujące wrażenie, że autor nie wyciągnął żadnych wniosków ze swoich doświadczeń. Całość wydaje się potraktowana pobieżnie i bez zaangażowania. Zupełnie inny obraz bezdomnych wywołania się z fikcyjnej powieści i doświadczeń autora. W przypadku pierwszego, między wierszami, znaleźć można naukę, że nie każdy bezdomny to menel, a z tego drugiego wywołania się wrażenie, że bezdomny to tylko anonimowy kradziec, oszust i fałszerz. W dodatku nierzadko zapominający o higienie z wyboru.

Nie wiem, ile prawdy jest w plotce, że Jakub Żwiak zdecydował się pisać lekkie, ironiczne historyjki z wykorzystaniem popkulturowych wtrętów z powodów finansowych. Wierzę jednak, że gdyby postawił na mrok zamiast śmiech, mielibyśmy na polskim gruncie naprawdę niezwykłego pisarza horrorów. Kto wie, może nawet okrzyknąłoby go Żwiak polskim Kingiem? „Ciemno? p?onie” to zdecydowanie koncepcyjnie najciekawsza z powieści autora. Mam nadzieję, że nie ostatnia o podobnym sznycie.
